
Uchwały Prezydium Naczelnej Rady Adwokackiej

Palestra 10/12(108), 135-139

1966

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez **Muzeum Historii Polski** w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

rzystający z książki nie może bowiem zapomnieć, że system prawa PRL jest jeden, instytucje prawne są ze sobą powiązane wzajemnie, a kwestie prawne trzeba badać i rozważać kompleksowo.

Niestety, podobnie jak w innych pracach z dziedziny nauki prawa admini-

stracyjnego, rozważania teoretyczne Autora nie są poparte orzecznictwem. Miejmy jednak nadzieję, że będzie ono uwzględnione w zamierzonym trzecim tomie, który będzie poświęcony instytucjom prawa materialnego.

Ludwik Bar

NACZELNA RADA ADWOKACKA

Uchwały Prezydium Naczelnej Rady Adwokackiej

1. USTALANIE WYSOKOŚCI KWOT WYPŁACANYCH W ZESPOŁACH ADWOKACKICH RENCISTOM ZA PROWADZONE PRZEZ NICH SPRAWY Z URZĘDU.

(uchwała Prezydium Naczelnej Rady Adwokackiej z dnia 27 października 1966 r.)

Prezydium Naczelnej Rady Adwokackiej, po rozważeniu pytania Rady Adwokackiej w Bydgoszczy:

„Czy kierownicy zespołów mają obowiązek ustalać wysokość kwot, które należałyby się zatrudnionym w zespołach adwokatów pobierającym renty z ubezpieczenia społecznego za sprawy prowadzone przez nich bezpłatnie z urzędu, celem doliczenia tych kwot do sumy wpływów gotówkowych ze spraw prowadzonych przez tych adwokatów?”

postanowiło:

udzielić odpowiedzi **twierdzącej**.

Uzasadnienie

Jak wynika z uchwały plenarnego posiedzenia NRA z dnia 30.VI.1964 r., adwokaci-renciści, tj. adwokaci pobierający rentę z ubezpieczenia społecznego, zatrudnieni nadal w zespołach, pozostają ich członkami oraz zachowują wszystkie uprawnienia członków zespołu. Jedynie wynagrodzenie ich zostało unormowane w sposób odmienny. Otrzymują oni mianowicie tylko „taką kwotę, jaka wpłynęła do zespołu z prowadzonych przez nich spraw, po potrąceniu odpowiedniej części kosztów zespołu”.

Sprawy z urzędu należy niewątpliwie zaliczyć do spraw prowadzonych przez adwokata, wobec czego do kwoty, jaka wpłynęła z prowadzonych przez adwokatów-rencistów spraw odpłatnych, trzeba doliczyć wynagrodzenie za sprawy z urzędu, ustalone zgodnie z § 43—45 regulaminu działania zespołów („Palestra”, nr 7—8/1965 — wkładka). Nie ma bowiem w tym wypadku żadnej podstawy do traktowania adwokatów-rencistów zatrudnionych w zespołach odmiennie niż innych członków zespołu oraz do przyjęcia, że nie należy się im w ogóle wynagrodzenie za sprawy z urzędu. Oczywiście, zgodnie z cytowaną na wstępie uchwałą

otrzymanie przez adwokata-rencistę globalnego wynagrodzenia (udziału w dochodach) przekraczającego 750 zł miesięcznie spowoduje zawieszenie renty z ubezpieczenia społecznego i zasiłku wyrównawczego z Funduszu Samopomocy Koleżeńskiej przy NRA.

2. ROZLICZANIE ZA SPRAWY PROWADZONE Z URZĘDU

(uchwała Prezydium Naczelnej Rady Adwokackiej z dnia 10 listopada 1966 r.)

Prezydium Naczelnej Rady Adwokackiej, po dyskusji nad sprawą rozliczania spraw prowadzonych z urzędu,

u c h w a l i ł o

co następuje:

Na mocy § 34 pkt 3 ust. 2 rozporządzenia o zespołach adwokackich, za podstawę ustalenia wkładu pracy adwokatów przyjmuje się również kwoty, które należałyby się za sprawy prowadzone bezpłatnie z urzędu w wysokości ustalonej przez kierownika zespołu.

Do zakresu działania kierownika zespołu należy właśnie między innymi ustalenie wynagrodzenia dla członków zespołu za sprawy prowadzone z urzędu (§ 14 pkt 3 regulaminu działania zespołów).

W myśl powołanych wyżej przepisów, rozliczanie „urzędówek” jest obowiązkowe i należy do zakresu działania kierownika zespołu. Powszechnie stosowana jest jednak praktyka — co stwierdzają wizytatorzy — nierozliczania „urzędówek”, a jako jej motywację podaje się brzmienie § 43 pkt 1 regulaminu działania zespołów, przepis ten bowiem stanowi, że zarachowanie należności za „urzędówki” następuje na wniosek adwokata prowadzącego daną sprawę z urzędu.

Błędne jest jednak takie rozumienie tego przepisu, które rozliczenie „urzędówki” uzależnia od woli prowadzącego ją adwokata. Sformułowania „na wniosek” nie można analizować w oderwaniu od powołanych wyżej przepisów oraz od pozostałej części § 43 regulaminu działania zespołów. Skoro więc samo rozliczanie urzędówek jest obowiązkowe i należy do zakresu działania kierownika, to nie byłoby logiczne ograniczanie kierownika w tym zakresie przez wolę adwokata prowadzącego daną sprawę z urzędu. Zarachowanie należności za taką sprawę następuje co prawda na wniosek adwokata, ale wniosek ten jest niezbędny tylko w tym sensie, że stanowi informację dla kierownika zespołu o prawomocnym zakończeniu sprawy cywilnej lub o zakończeniu sprawy karnej w instancji. W tych właśnie momentach możliwe jest rozliczanie bądź sprawy cywilnej, bądź sprawy karnej (druga część punktu 2 § 43 regulaminu działania zespołów), w której wynagrodzenie za obronę z urzędu nie zostało uregulowane.

Wniosek adwokata potrzebny jest nie po to, żeby móc rozliczyć sprawę, ale po to, żeby wiedzieć, kiedy ją rozliczać i w jakiej wysokości. Wniosek nie jest więc warunkiem *sine qua non* rozliczenia sprawy prowadzonej z urzędu, jest zaś warunkiem formalnym, potrzebnym kierownikowi jako zgłoszenie informacji do rozliczenia sprawy. Kierownik zespołu powinien wiedzieć, kto i ile prowadzi spraw z urzędu. Mając aktualną dla swojego zespołu orientację w problemie „urzędówek”, kierownik powinien interweniować u tych adwokatów, którzy kończą sprawę i nie zgłaszają tego kierownikowi w formie wniosku o zarachowanie należności.

3. ZACHOWANIE TAJEMNICY ZAWODOWEJ

(uchwała Prezydium Naczelnej Rady Adwokackiej z dnia 10 listopada 1966 r.)

Prezydium Naczelnej Rady Adwokackiej, po dyskusji nad sprawą zachowania tajemnicy zawodowej, na podstawie art. 55 ust. 1 pkt 4 ustawy o ustroju adwokatury, mając na uwadze powstające wątpliwości co do właściwej wykładni art. 7 u. o u.a.,

uchwaliło

co następuje:

1. Zgodnie z art. 7 u. o u.a. adwokat obowiązany jest zachować w tajemnicy wszystko, o czym dowiedział się w związku z udzieleniem porady prawnej lub prowadzeniem sprawy. Powyższą zasadę należy stosować w wypadkach unormowanych przepisami szczególnymi tylko w takim zakresie, w jakim nie stoi ona w sprzeczności z przepisami szczególnymi.

W stosunku do art. 7 u. o u.a. przepisy k.p.k. i k.p.c. dotyczące tajemnicy zawodowej adwokatów są przepisami szczególnymi.

2. W postępowaniu karnym przepisy art. 91 lit. b) i art. 92 k.p.k. normują zagadnienie tajemnicy zawodowej, m. in. również adwokatów.

Art. 91 lit. b) k.p.k. w pełni respektuje obowiązek zachowania tajemnicy zawodowej obrońcy oskarżonego i stanowi skierowany do właściwych władz zakaz przesłuchania go na wskazane w tym przepisie fakty. Adwokat więc obowiązany jest w tej sytuacji odmówić złożenia zeznań.

3. We wszystkich innych wypadkach dotyczących zeznań świadka, k.p.k. dopuszcza w art. 92 przesłuchanie świadka odmawiającego zeznań z powodu tajemnicy zawodowej, jeżeli sąd lub prokurator nie uzna za możliwe zwolnić go od tych zeznań.

W sytuacjach więc objętych art. 92 k.p.k. adwokat obowiązany jest — ze względu na art. 7 u. o u.a. — odmówić zeznań na okoliczności objęte tajemnicą zawodową. Jeżeli jednak sąd lub prokurator odmówi zwolnienia adwokata od zeznawania na te okoliczności, obowiązany on jest złożyć zeznanie. Odmowę zwolnienia może podjąć tylko sąd lub prokurator, decyzja więc w tym zakresie nie przysługuje żadnemu innemu organowi.

Redakcja przepisu art. 92 k.p.k. wskazuje na to, że odmowa zwolnienia, jako wkraczająca w obowiązek zachowania tajemnicy zawodowej, może nastąpić ze strony sądu lub prokuratora tylko w razie bezwzględnej konieczności.

4. W wypadkach, gdy w związku z udzieleniem klientowi pomocy prawnej adwokat jest podejrzany lub oskarżony w postępowaniu karnym bądź obwiniony w postępowaniu dyscyplinarnym, może on ujawnić konieczne dla jego obrony objęte tajemnicą zawodową okoliczności, o których dowiedział się od tego klienta. Ujawnienie okoliczności objętych tajemnicą zawodową może nastąpić tylko w zakresie koniecznym dla obrony; przekroczenie tego zakresu uzasadni odpowiedzialność dyscyplinarną.
5. W postępowaniu cywilnym adwokat występujący w charakterze świadka obowiązany jest odmówić odpowiedzi na pytania wkraczające w zakres tajemnicy zawodowej (art. 261 k.p.c.) To samo dotyczy adwokata przesłuchiwanego w charakterze strony (art. 304 k.p.c.). Adwokat uprawniony jednak będzie do ujaw-

nienia — w koniecznych granicach — wiadomości objętych tajemnicą zawodową a uzyskanych od osoby, która dochodzi od niego roszczeń odszkodowawczych z tytułu udzielonej tej osobie pomocy prawnej.

6. Uchyła się wyjaśnienia Wydziału Wykonawczego Naczelnej Rady Adwokackiej z dnia 22.I.1960 r. dotyczące dopuszczalności zeznawania adwokata przed sądem.

Uzasadnienie

Problemy związane z obowiązkiem zachowania tajemnicy zawodowej przez adwokata występującego w procesie w charakterze świadka, strony czy oskarżonego lub obwinionego w postępowaniu dyscyplinarnym nastęrczały w praktyce wiele trudności. Trudności te wynikają m. in. stąd, że zagadnienie tajemnicy zawodowej normują poza art. 7 ustawy o ustr. adw. również inne akty prawne. Ponadto przestrzeganie przez adwokata przepisu art. 7 u. o u.a. nie może kolidować z konstytucyjnym prawem adwokata do jego obrony. Dlatego też niezbędne jest wyjaśnienie, w jakich sytuacjach procesowych adwokat może uchylić się od obowiązku zachowania tajemnicy zawodowej.

Przepisy k.p.k., jako przepisy szczególne w stosunku do art. 7 u. o u.a., przewidują możliwość przesłuchania adwokata w charakterze świadka przy zachowaniu warunków określonych w art. 92 k.p.k. Adwokat powołany w charakterze świadka w procesie karnym obowiązany jest odmówić złożenia zeznań, jeżeli mogłyby one naruszyć przepis art. 7 u. o u.a. Gdyby jednak zeznania adwokata nie dotyczyły „tajemnicy obrończej” wymienionej w art. 91 lit. b) k.p.k., a sąd lub prokurator odmówią zwolnienia adwokata od złożenia zeznań w wypadkach bezwzględnej konieczności — to adwokat obowiązany jest złożyć zeznania.

Wątpliwości co do zakresu podmiotów, których dotyczy art. 92 k.p.k., a w szczególności, czy dotyczy on również adwokatów, zostały usunięte orzeczeniem Sądu Najwyższego z dn. 12.XI.1964 r. (II K 1018/61)*. Zgodnie z treścią tego orzeczenia, jeżeli świadek-adwokat powołuje się na tajemnicę zawodową, sąd może bądź zaniechać przesłuchania go, gdy uzna za możliwe zwolnienie świadka od zeznań, bądź też przesłuchać świadka przy drzwiach zamkniętych. Co się tyczy obowiązku zachowania tajemnicy zawodowej przez adwokata, występującego w charakterze podejrzanego lub oskarżonego, to zgodnie z uchwałą Sądu Najwyższego z dnia 29.XI.1962 r. (VI KO 61/62)** obowiązek zachowania tajemnicy zawodowej upada, jeżeli adwokat w związku z udzieleniem pomocy prawnej swemu klientowi znalazł się w pozycji obwinionego w postępowaniu dyscyplinarnym lub oskarżonego w postępowaniu karnym. Sąd Najwyższy wyraził pogląd, że obowiązek zachowania tajemnicy upada, gdy klient adwokata sam ujawnił treść rozmów lub ich fragmenty, dając przez to do zrozumienia, że na zachowanie tajemnicy w części ujawnionej mu nie zależy, a nadto gdy z inicjatywy takiego klienta toczy się postępowanie dyscyplinarne lub karne skierowane przeciwko samemu adwokatowi w związku z treścią tych rozmów.

Prezydium NRA uważa jednak, że ujawnienie tajemnicy zawodowej w wypadku wyżej wymienionym może nastąpić tylko w zakresie koniecznym dla obrony, przekroczenie zatem tego zakresu spowoduje pociągnięcie adwokata do odpowiedzialności dyscyplinarnej.

Jeśli chodzi o adwokata, który ma być przesłuchany w charakterze świadka lub w charakterze strony (art. 304 k.p.c.) w postępowaniu cywilnym, to zgodnie z art.

* OSNKW nr 3/65, poz. 27 oraz „Palestra” nr 7—8 z 1965 r., str. 118 i n.

** OSNKW nr 7—8/63, poz. 157 (str. 92).

261 k.p.c. obowiązany on jest odmówić odpowiedzi na pytania, które by mogły naruszyć obowiązek zachowania tajemnicy zawodowej.

Prezydium NRA wyraża jednak pogląd, że adwokat uprawniony będzie do ujawnienia w koniecznych granicach wiadomości objętych tajemnicą zawodową uzyskanych od osoby dochodzącej od niego roszczeń odszkodowawczych z tytułu udzielonej tej osobie pomocy prawnej. Sytuacja adwokata w tym wypadku podobna jest do sytuacji oskarżonego w procesie karnym.

Ponieważ w świetle wymienionych wyżej orzeczeń Sądu Najwyższego w zakresie obowiązku przestrzegania przepisu art. 7 u. o u.a. w związku z art. 91 i 92 § 1 k.p.k. nastąpiły istotne zmiany, wyjaśnienie Wydziału Wykonawczego NRA z dn. 22.I.1960 r. straciło aktualność i dlatego należało je uchylić.

Z ORZECZNICTWA SĄDU NAJWYŻSZEGO **W SPRAWACH ADWOKACKICH**

Uchwały Sądu Najwyższego w składzie siedmiu sędziów w sprawach dotyczących adwokatów

1

UCHWAŁA SĄDU NAJWYŻSZEGO

z dnia 25.VII.1966 r.

(RAD 20/66)

Sąd Najwyższy w Warszawie, po rozpoznaniu w dniu 25.VII.1966 r. wniosku Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego o podjęcie uchwały zawierającej odpowiedź na następujące pytanie prawne.

„Czy w stosunku do podlegającego odpowiedzialności dyscyplinarnej, przewidzianej w przepisach o ustroju adwokatury, sprawcy przewinienia dyscyplinarnego popełnionego przed dniem 1.I.1964 r., tj. przed dniem wejścia w życie ustawy o ustroju adwokatury z dnia 19.XII.1963 r. (Dz. U. Nr 57, poz. 309) można stosować i w jakim zakresie kary dyscyplinarne przewidziane w powołanej wyżej ustawie, a w szczególności kary dyscyplinarne nie prze-

widziane w poprzednio obowiązującej ustawie o ustroju adwokatury z dnia 27.VI.1950 r. (Dz. U. z 1959 r. Nr 9, poz. 41)?”

uchwalił:

„W stosunku do podlegającego odpowiedzialności dyscyplinarnej, przewidzianej w przepisach o ustroju adwokatury, sprawcy przewinienia dyscyplinarnego popełnionego przed dniem 1.I.1964 r., tj. przed dniem wejścia w życie ustawy o ustroju adwokatury z dnia 19.XII.1963 r. (Dz. U. Nr 57, poz. 309), stosuje się ustawę nową, chyba że ustawa dawna jest dla obwinionego względniejsza”.